

Biuro Redakcyi

ul. Krak.-Przedm.
№ 32.

Cena prenumeraty.

Kwartalnie w Lub-
linie rb. 1 kop. 50.

Z przes. poczt. rb. 2

Miesięcznie w miej-
scu kop. 60.

Numer pojed. k. 5.

GAZETA LUBELSKA

Pismo Codzienne Rolniczo-Przemysłowo-Handlowe i Literackie.

Ogłoszenia przyjmują w Warszawie: Warszawskie Biuro ogłoszeń p. Ungra Wierzbowa 8.—Biuro ogłoszeń p. Piotrowskiego i Spółka Senatorska 26 i Biuro ogłoszeń p. Bersona Senatorska-32. w Paryżu „Commission et Publicite C. Adam” № 38, rue de Varennes.

Cena ogłoszeń:

Za wiersz drobnem
pismem lub jego
miejsce na stronie
pierwszej przed
tekstem każdora-
zowo 15 kop., na
trzeciej stronie
8 kop., na ostatniej
stronie 5 kop.

Nekrologi, rekla-
my i ogłoszenia
jedenorazowe 10 k.

Dziś: N. M. P. Anielskiej.
Jutro: * Znal. relikwii św. Szczepana.
Pojutrze: Dominiki w., Arystarcha.

Wschód słońca o g. 4 m. 24. Zachód o g. 7. m. 47.
Długość dnia g. 15 m. 23. Ubyło dnia g. 1 m. 18.
Dziś zrana było ciepła stopni 14.

NB. Artykuły nadesłane nie zwracają się.
Redakcyja otwarta od godziny 9 rano do 1 po południu
i od godziny 3 do 7 wieczorem.

TEATR LETNI „RUSAŁKA“

We CZWARTEK 3-go sierpnia 1899 r.

„BURSZĘ”, operetka w 1-ym akcie. „KWARTET MĘSKI”. „MAŁŻEN-
STWO PRZY LATARNIACH”, operetka w 1-ym akcie. Zakończy taniec
„KOZAK UKRAIŃSKI“.

HURTOWĄ SPRZEDAŻ MYDEŁ LECZNICZYCH PRZETŁUSZCZONYCH

Borne Benzoesowe, Lanolinowe, Lecznice (czysto przetłuszczone) Waselinowe, **Udelikatniające** i chroniące
skórę od pękania i łuszczenia się, **od łupieżu**, antyseptyczne, oraz stosowane przez lekarzy przy różnego
rodzaju chorobach skóry.

Laboratorium Chemiczno-Farmaceutyczne: apteki M. Malinowskiego w Warszawie. Nowy Świat № 35,

312

powierzyło na gub. Lubelską, aptecę **S. SIENNICKIEGO** (dawniej Wagnera) w Lublinie.

104—20

Władysław Kopczyński

FABRYKANT POWOZÓW i BRYCZEK W LUBLINIE

przeniósł swój zakład w całym komplecie na ul. Zieloną do domu obok
biura policyi. Uwielbiamy o tem łaskawych moich klientów, Jaśnie
Wiel. Panów i Pp. obywateli, polecam się względem jakimi do tej pory
416 cieszyłem się. 6—5

ODEZWA

Spodziewany liczny zjazd na pierwsze wy-
ścigi w Lublinie, budzi obawy o pomiesz-
czenie przyjezdnych gości,—przeto Towar-
zystwo Wyścigów zwraca się z prośbą,
aby ci z Szanownych mieszkańców miasta
Lublina, którzy mogliby wynająć część swo-
ich mieszkań na sezon wyścigowy, raczyli
się zgłosić z ofertą do W-go Tadeusza Ro-
jowskiego, (p. Lublin w Bystrzycy) który
przyjmuje również zamówienia na łóżka i
miejscu numerowane.

436

3—2

D-R MED. STEFAN RADOMYSKI

przeprowadził się

na Krakowskie-Przedmieście № 48 (nowy),
dom W-go Zinkiewicza vis-à-vis cerkwi,
przyjmuje chorych od 9—10 rano i od 3—5
445 po południu. 3—1

— Jutro, jako w wysoce uroczystym dniu Imie-
nin Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani Ma-
ryi Teodorówny, w świątyniach wszystkich wyznań
odprawione zostaną uroczyste nabożeństwa o go-
dzinie 11-ej zrana.

Obywatele miasta mogą swe domy przyozdabiać
flagami, wieczorem zaś iluminować posesye.

PROGRAM WYŚCIGÓW

w Lublinie 1899 roku.

№ 4. Nagrody Lubelska 250 rb. (Nagroda od
Tow. Wyścig. K. w Królestwie polskiem). Bieg
płaski (sprzedażny) dla koni 3-let i starsz. dyst.
3 w. Waga na 3 let.—165 funt.—na 4 let. 180 f.
na 5 let. i starsz. 185 f. Przepisaną wagę niosą
konie niesprzedane przeznaczone zaś na sprzedaż
i ocenione:

na 600 rbl. niosą 5 funt. mniej
na 500 rbl. niosą 10 funt. mniej
na 400 rbl. niosą 15 funt. mniej
na 300 rbl. niosą 20 funt. mniej

Zwycięzca, przeznaczony na sprzedaż, sprzedaje
się z licytacji, natychmiast po wyścigu od sumy
ocenionej przez właściciela w programie. Prze-
wyżka otrzymana ze sprzedaży przechodzi do ka-
sy Tow.

Stawka rubli 10 opłaca się w przeddzień wy-
ścigu.

№ 5. Nagroda Głównego Zarządu Stad Pań-
stwowych 400 rubli. Wyścig płaski dla og. i kl. 3 let.
i starszych na dyst. 2½ wior. Waga na ogiery 3

let. 144 funt. 4 let. 156 funt., 5 let i star. 159 f.
Gdyby nie było u zapisu koni 3 letnich, wówczas
waga na og 4 let. 150 funt. 5 let. i star.—153 f.
Klacz niosą 5 funt. mniej. Za każde wygrane
200 rubli w 1898 i 100 rub. w 1899 r. niosą 1 f.
nadwagi.

Stawka 10 rubl., z których przypadku rub. 5
opłaca się przy mianowaniu zamknięciem 1 (13)
sierpnia, pozostałe 5 rub. w przeddzień wyścigu.

№ 6. Steeple-chase nagr. 400 rubl. Nagroda
Łęczyń. Tow. Wyścig. Kon. Wyścig z przeszkod-
ami dla koni 4 let. i star. na dyst. około 4-ch
wiorst. 10 przeszkód. Panowie jadą sami. Wa-
ga na ogiery i wałachy 4 let. 180 funt., 5 let. i
st. 187 funtów.

Konie które kiedykolwiek wygrały nagrodę 800
rublową, niosą 8 funt. nadwagi, które wygrały na-
godę 1000 rublową niosą 12 funt. nadwagi, te zaś
które wygrały nagrodę wyższą nad 1000 rb.—
niedopuszczone.

Stawka rub. 15, z których przypadku rub. 5
opłaca się przy mianowaniu, zamknięciem 1 (13)
sierpnia r. b., pozostałe zaś 10 rub. w przeddzień
gonitwy.

Drugi dzień 29 sierpnia (10 września) 1899 r. Niedziela.

№ 7. *Nagroda Pocięcia 150 rub.* Nagroda Łęczyń. Tow. W. K. dla ogierów i klaczy, które biegły 26 sierpnia (7 września) w nagrodzie „Przychówku” (Produce), za wyłączeniem zwycięcy. Warunki te same co do Nagrody № 3, dyst. 1½ wiorsty.

Stawka rbl 6 w przeddzień gonitwy.

№ 8. *Nagroda rubl. 350 Wyścig z płotami (Hurdle-race).* Nagroda Łęczyń. Tow. W. K. dla koni 4 letnich i star. na dyst. 3 w 6 płotów. Waga na ogierów i wałachy, 4 letnie 180 fun., 5 letnie i starsze 187 funt. Konie, które w latach 1898 i 1899 wygrały wyżej nad 500 rbl. niosą 5 funt. nadwagi, które wygrały wyżej nad 1000 rubli, 10 funt. nadwagi, — które wygrały wyżej 1500 rub., 15 f. nadwagi, które wygrały 2000 rb. i wyżej niedopuszczone. Przy tem suma wygranych w 1898 r. liczy się 2 ruble za 1 rubla. Konie zaś które nigdy nie wygrały ani I-ej ani II-ej nagrody, niosą 5 fun. mniej od oznaczonej wagi.

Stawki 12 rubl. z których przepadku w ilości 5 rubli opłaca się przy mianowaniu zamkniętem w dniu 1-go (13) sierpnia 1899 r. pozostałe zaś 7 rub. w przeddzień gonitwy.

№ 9. *Nagroda Głównego Zarządu Stad Państwowych rubl. 600.* Wyścig płaski dla ogierów i klaczy 3 letnich. Dyst. 2 wior. 144 sażn. Waga na ogierów 145 funt. kobyły 5 funt. mniej.

Stawka 15 rbl., w których przepadku rbl. 5 opłaca się przy mianowaniu zamkniętem 1 (13) sierpnia r. b. zostało 10 rbl. w przeddzień gonitwy.

№ 10 *Nagroda Nowych Trybun 400 rbl.* Nagri Tow. Wyś. Kon. w Królestwie Polskiem dla kon. 4 letnich i starszych. Bieg płaski na dyst. 5 w.

Panowie jadą sami. Wagi na og. i wał. 4 let. 180 fun. na 5 let. i star. 185 fun., klacze 5 fun. mniej.

Konie, które wygrały nagrodę 800 rub. niosą 8 fun. nadwagi; Konie, które wygrały nagrodę 1000 rb. niosą 12 fun. nadwagi; Konie, które wygrały nagrodę wyżej 1000 rb. niedopuszczone.

Stawka 15 rbl., z których przepadku w ilości rb. 5 wnosi się przy mianowaniu zamkniętem 1 (13) sierpnia r. b., a pozostałe 10 rubli w przeddzień gonitwy.

(D. c. n.).

Kronika bieżąca.

— **Przyjazd ministra.** Według informacji „Pet. wied.” (nr. 191), minister skarbu tymi dniami wyjeżdża do Warszawy, gdzie uczestniczyć będzie w założeniu kamienia węgielnego pod budowę gmachu politechniki, następnie zwiedzi Łódź i uda się do kraju południowo-zachodniego. Towarzyszyć będą ministrowi: rz. r. st. Markow, naczelnik sprzedaży skarbowej trunków, oraz kilku urzędników ministerjalnych.

— **Reforma kalendarza w Rosji.** Sprawa wprowadzenia w Cesarstwie nowego stylu kalendarzowego — jak donoszą „Nowosti” — znowu posunęła się naprzód. Sprawa ta była przekazana do bliższego rozpatrzenia petersburskiej akademii nauk, która obecnie oświadczyła się za wprowadzeniem zmiany kalendarzowej przed ukończeniem bieżącego stulecia t. j. w r. b. i w kwestyi tej skomunikowała się z ministerjum oświaty, które od siebie zwróciło się obecnie z zapytaniem do zarządu duchownego i ministerjów: spraw wewnętrznych i skarbu, jako najbardziej zainteresowanych w tej sprawie. Wymienione instytucje mają szczegółowo zbadać, o ile zmiana stylu może być wprowadzoną odnośnie do handlu, rolnictwa i innych stron codziennego życia. Opinie duchowieństwa, oraz ministerjów skarbu i spraw wewnętrznych będą przejrane przez akademię nauk — i o ile będą one brzmiały w znaczeniu twierdzącem, akademia przedstawi tę sprawę do Najwyższego zatwierdzenia.

— **Pomocnice lekarskie.** Senat wyjaśnił, iż prawo uzyskania nazwy pomocnicy lekarskiej mają tylko te felczarki, które skończyły kurs w szkole pomocniczek lekarskich i felczerek, założonej na pamiątkę Cesarzowej Maryi Aleksandrowny przy Komitecie damskim Towarzystwa Krzyża Czerwonego.

— **Klucz telegraficzny.** *Birż. wied.* dowiadują się, że Tow. pop. ros. przem. i handla wystąpiło

do ministerjum spraw wewnętrznych z prośbą o zaprowadzenie w korespondencji krajowej i zagranicznej t. zw. klucza telegraficznego, co zmniejszyłoby znakomicie pracę biur telegraficznych, nadmiernie dziś nią obciążonych. Towarzystwo zaleca wprowadzenie klucza angielskiego „A. B. C. Telegraphic Code”. Tu godzi się przypomnieć, że sprawę tę poruszono i w oddziale warszawskim Towarzystwa wskutek referaty p. Lutosławskiego.

— **Zjazd lekarzy kolejowych w Warszawie.** W początkach października r. b. odbędzie się w Warszawie drugi zjazd lekarzy kolejowych. Na zjeździe tym rozpoznawanych będzie około 30 spraw, z których na szczególną uwagę zasługują następujące:

1) O leczeniu urzędników kolejowych w miejscowościach kąpielowych, sanatoriach i wodach mineralnych;

2) Opracowania wykazu chorób, nie pozwalających na przyjęcie do biur kolejowych;

3) Porządek dokonywania w różnych wypadkach oględzin lekarskich urzędników kolejowych i innych osób;

4) Konieczność urządzenia kąpeli i kuchni dla pracowników kolejowych;

5) Oględziny lekarskie przy ubezpieczeniu się na życie pracowników kolejowych według projektu kasy emerytalnej ministerjum komunikacji;

6) Opracowanie sprawozdań o położeniu-sanitarnem na czynnych już i budowanych obecnych kolejach;

7) Oznaczenie z sanitarnego punktu widzenia wysokości dodatku na mieszkanie, oraz rozmiaru pomieszczeń biurowych;

8) Wymagania sanitarne szpitali kolejowych i plany szpitali normalnych;

9) Organizacja służby lekarsko-sanitarnej na drogach podjazdowych;

10) Utworzenie na kolejach pomocy asekuracyjnej i urządzenie przytułków położniczych;

11) Organizacja pomocy dentystycznej na kolejach;

12) Urządzenie instytutów Pasteurowskich do leczenia wścieklizny, oraz instytutów szczepienia ospy na stacjach kolejowych, znajdujących się w znacznej odległości od miast kolejowych;

13) Sprawa nieszczęśliwych wypadków na kolejach w związku z ruchem pociągów;

14) Używanie okularów ochronnych przy robotach w warsztatach;

15) Rozciągnięcie na urzędników, pracujących w instytucjach i ich rodziny prawa korzystania z bezpłatnej pomocy lekarskiej.

— **Zjazd dentystyczny** który odbył się niedawno w Petersburgu wystąpił, jak wiadomo, z prośbą do władz, aby zabroniły wszelkim prywatnym gabinetom dentystycznym zatrudniania u siebie uczniów. Otóż już obecnie, jak donoszą *Nowosti*, zanim władze rozstrzygną ten projekt, dentyści uczestniczący w zjeździe zobowiązali się nawzajem, że zaprzestaną przyjmowania uczniów. Z uchwala, przyjętych przez zjazd pomieniony, notujemy jeszcze wystosowanie prośby do władz, aby lekarze-dentyści i dentyści mogli spełniać powinność wojskową w zakresie swej specjalności, i aby im, tudzież ich dzieciom służyły pewne ulgi przy obejmowaniu posad cywilnych. Następny zjazd odbędzie się w Odesie w trzy lata.

— **Bufety kolejowe.** *Now. Wrem.* donosi, że w celu polepszenia jadła w bufetach kolejowych projektowany jest surowy dozór nad tem, sprawowany przez lekarzy oddziałowych, naczelników stacji kontrolerów ruchu. Oprócz tego mają być zaprowadzone w bufetach książki zażaleń w których pasażerowie będą mogli zapisywać skargi swoje.

— **Totalizator.** *Rosya* pisze, że ministerjum skarbu łącznie z ministerjum spraw wewnętrznych poleciło izbom skarbowym złożyć w jesieni szczegółowe sprawozdanie o obrotach totalizatorów, ze wskazaniem, jakie warszty ludności głównie oddają się temu hazardowi.

— **Księgosusz.** Władze gubernialne otrzymały od głównego zarządu weterynaryjnego polecenie przesłania opinii w sprawie obowiązkowego szczepienia księgosuszu w razie ukazania się tej epizooty.

— **Szkółki drzew przy kolejach skarbowych.** Zarząd kolei skarbowych zamierza powiększyć liczbę szkółek drzew do sadzenia ich przy plantach, w celu wzmocnienia ochrony tychże od zaspów śnieżnych.

— **Zaraza na chmiel.** Od wielu ziemian otrzymujemy wiadomość, że skutkiem długotrwałych de-

szczów i nadmiaru wilgoci wskutek zalewu pól, w wielu okolicach kraju na chmielu pojawił się grzybek, przyprowadzając o dotkliwie straty plantatorów.

— **Przewóz zboża.** W tych dniach spodziewana jest w Warszawie komisya, wyznaczona przez zjazd przedstawicieli kolei rosyjskich do zbadania warunków przewozu zboża na kolejach w Królestwie Polskiem. Przy tej sposobności zaznaczamy, że nowy zbiór taryf na przewóz zboża wprowadzony ma być z dn. 13-ym sierpnia.

— **Podpalenia.** Celem powstrzymania umyślnych podpałów, szczególnie po osadach i wsiach, wydział ubezpieczeń przy ministerjum spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, aby wolno było ubezpieczać nieruchomości już ubezpieczone dopiero po przedstawieniu polisy, wykazującej wysokość sumy poprzedniego ubezpieczenia. Suma ogólna wszystkich ubezpieczeń nie może przenosić wartości danej posesyi. W celu wprowadzenia powyższej zmiany, ministerjum rozesłało do gubernatorów odpowiednie okólniki.

— **Nowe rogatki.** Nareszcie miasto nasze do-czekało się wielkiego udogodnienia. Rogatka piasecka mieszcząca się przy ulicy prowadzącej na kolej, zostanie przeniesioną.

Natomiast zostaną otwarte trzy nowe rogatki poza obrębem miejskim, a mianowicie: 1) na Bronowicach, 2) na sosie prowadzącej do Dziesiątej i 3) na drodze do cukrowni.

— **Jarmark w Niżnym-Nowgorodzie.** (Koresp. wł. „Gazety Lub.”).

Dnia 27 lipca wszechrosyjski jarmark w Niżnym-Nowgorodzie, został oficjalnie otwartym. Otwarcie jarmarku według zwyczaju lat dawnych poprzedziło nabożeństwo odprawione w jarmarcz-nym soborze. Po odprawieniu nabożeństwa wy-wieszzone zostały handlowe flagi na znak otwarcia jarmarku.

Obecnie życia mało na jarmarku, nawet nie wszystkie sklepy są otwarte. Na plantacjach i „Modnej linii” także pustki; lecz zwykle tak bywa w pierwszych dwóch tygodniach jarmarku, prawdziwy zaś handel i gorączka jarmarczna rozpoczyna się około 13 sierpnia.

Sewer.

Rozmaitości.

— **Wystawa paryska.** Przeszłoroczna wystawa zarysowuje się coraz wyraźniej na polach Elizejskich; setki i tysiące robotników wykonują budowlę i cuda przyszłego stulecia odsłaniają już swe architektoniczne oblicze.

Harmonia powstaje z chaosu, z radością patrzymy na wylaniające z pośród masztów rusztowań wspaniałe fasady pałaców.

Gdy ukończone arcydzieło oddziaływuje więcej na zmysły, na wyobraźnię, w niewykończonym orientuje się na umysł. Uczymy się cenić jego cechy i po ukończeniu witamy je z tem większą sympatją.

Wystawa powszechna w r. 1900 odbędzie się na zwykłym placu wystaw, rozszerzonym jednak znacznie w kierunku pałacu inwalidów i pól Elizejskich.

Budowlę z wystawy ostatniej, nawet pałac przemysłu, zburzono, ażeby po przez esplanadę inwalidów przeprowadzić wspaniałą arenę, z której otwierać się będzie przepyszny widok na luk tryumfalny; plac Zgody i tum inwalidów Avenue po-zostanie trwałą pamiątką po przeszłorocznej wystawie.

Plac wystawny dostępny będzie ze wszystkich stron, ale główną bramę — w stylu hiszpańsko-arabskim buduje architekt Biuet przy pałacu Zgody.

Wspaniała brama przedstawia się tak, na trzech olbrzymich filarach, połączonych kolumnadą wznosi się ogromna na 42 metry wysoka kopuła, w której zmieścić się może kilka tysięcy osób; w kolumnadzie znajdują się 58 wejść, przy każdym z nich umieszczony będzie kontroler biletów, który w minucie kontrolować będzie 17 biletów: 17×58=986 na minutę, a więc niemal 60,000 na godzinę. Na taki napływ gości liczą paryżanie!

Na wieszchołku kolumn króluje „bogini pokoju”, po obu stronach bramy strzelać będą w górę na 50 metrów wdzięczne minarety; niżej kolumnady ozdobione zostaną płaskorzeźbami. Kopuła pokryta zostanie emaliowaną barwą blachą żelazną

Przegląd polityczny.

i rżniętem szkłem kolorowem, w którym promienie słońca i lamp elektrycznych załamywać się będą podczas gdy reflektory z minaretów oświetlać będą plac wystawy.

Drugim cudem wystawy będzie most Cesarza Aleksandra III, łączący esplanadę inwalidów z polami Elizejskimi. Budują go inżynierowie Rétel i Alby na jednym łuku opartym na dwóch potężnych filarach granitowych. Środek łuku zdobiony będzie herb Cesarza Aleksandra III i herb miasta Paryża; w niżach filarów pomieszczone zostaną cztery alegoryczne postacie niewieście, przedstawiające Francję w rozmaitych epokach.

— **Najmłodszym biskupem** Kościoła katolickiego jest mgr. Antonio Valbonesi, biskup sufragana kardynała Verga; urodził się w roku 1868, liczy zatem dopiero 31 lat życia. Zresztą inni biskupi jeszcze wszeźniej otrzymali tę godność; i tak: nowy patriarcha Aleksandryi, mgr. Macario, liczył lat 28, gdy w roku 1896 prekonizowany został na biskupa Cezarei, a mgr. Pessarini został biskupem i wyruszył do Chin, jako prefekt apostolski w 29-ym roku życia. Patriarchami wyższej hierarchii są: kardynał Canossa, biskup Werony, ur. 1809 r., Papież Leon XIII, ur. 1810 r. i wreszcie kardynał Celesia, arcybiskup z Palermo ur. 1811 roku.

— **Fałszywe proroctwo o kolejach żelaznych** zebrał i ogłasza pewien bawarski kolejarz. W „Quarterly Review” z r. 1819 czytamy:

„Idea kolei żelaznej jest praktycznie niewykonalna. Czyż może być coś śmieszniejszego i nierozsądniejszego niż projekt parowozu któryby miał pędzić z podwójną szybkością naszych poczt?” Thiers jeszcze w roku 1836 opierał się budowie linii kolejowych, mówiąc: „Nie chciałbym narażać podróżujących.” Gdy Rothschild rozpoczął budowę kolei z Wiednia do Berna, zawołał szyderczo pewien fabrykant berneński: „Błazeństwo! Dyliżanse wracają na tej linii zawsze próżne, a kolej miałaby się opłacać?” Cesarz Ferdynand austriacki wyraził się, udzielając bankierowi Rothschildowi koncesji na budowę kolei północnej: „Dajmy mu ją; coś podobnego i tak nie utrzyma się długo.” Król Ernest August hanowerski nie pozwalał na budowę kolei: „Inaczej bowiem każdy szewc i krawiec mógłby podróżować tak szybko, jak król.” Gdy budowano kolej z Norymbergi do Furthu, bawarskie kolegium lekarskie orzekło że linię należy zastąpić wysokim płotem ponieważ widok szybkiego ruchu może spowodować chorobę mózgu rodzaj „delirium furiosum”. Pewnemu inżynierowi Pomorza, wybierającemu się w podróż do Anglii, w celu zapoznania kolei żelaznych oświadczył pruski minister finansów: „Kochany panie, uważałem pana dotychczas za rozsądnego człowieka ale zaczynam wątpić o rozsądku pańskim.”

— **Śniadanie w czasie wieczery.** Dufaure, minister sprawiedliwości za czasów prezydentury Thiersa wstawał z łóżka o godz. 3-ciej rano i na śniadanie zjadał wazę zupy gęstej z rozmaitych warzyw. Będąc po raz trzeci, czy czwarty ministrem wydał bal. Ale sam się nie pojawił: szukano go na próżno. Dopiero w chwili, gdy goście kończyli obiad ukazał się wyświeżony Dufaure i natychmiast zabrał się do swej zupy, w której pływały: marchew, groch, rzodkiewki, kapusta i t. d.

— Ależ panie ministrze — zawołała przerażona księżna Metternich — przecież o tej porze pan tego nie skonsumuje?

— Przepraszam, księżno; ja tylko co wstałem; od lat 40 kładę się do łóżka o 9-iej wieczorem i wstaję o 3-iej rano. Nie odstępuję nigdy od mego zwyczaju. Gdyście państwo tańczyli, ja spałem.

Po tych słowach zabrał się do zupy i wypróżnił całą wazę ku zgorszeniu księżny Metternich.

— **25,000 dolarów za uścisk dłoni** zażądała przed sądem w Filadelfii 18-letnia miss Edyta Doone od drogerzysty T. Farrowsa. Według skargi dziewczęcia, młodzieniec ów, budowy atletycznej uściśnął jej rączki pewnego wieczoru tak mocno, że jedna stała się bezwładną, a stan drugiej ręki jest tego rodzaju że lekarze oświadczają się za amputację. Ani słowa! musiał to być istotnie „namiętny” uścisk!

Konferencya pokoju w Hadze zamknęła wczoraj swe posiedzenia. Przytoczyliśmy już na tem miejscu ostateczne wnioski końcowego protokołu, dające streszczenie wyników osiągniętych przez konferencyę. Osiągnięto bez wątpienia niewiele, ale nikt chyba nie przypuszczał, aby jednorazowa konferencya pokoju mogła zapewnić światu pokój wieczny i uwolnić ludy od przyniatającego brzemia militarizmu. Kto patrzy trzeźwo na rzeczy i sprawy ludzkie, nie oddawał się bez wątpienia tego rodzaju złudzeniom i nie żądał od konferencyi w Hadze więcej niż dać mogła. Program jej był idealnie odczytym programem zasad, zredagowanym w myśl prawa sprawiedliwości, a każdy z członków konferencyi zdawał sobie z pewnością jasno sprawę, jak wiele trzeba będzie z tego programu usunąć gdy przyjdzie do postawienia owych zasad idealnych na gruncie rzeczywistości.

To też dla umysłów trzeźwych konferencya w Hadze nie przyniosła żadnych rozczarowań; przeciwnie, to, co zrobiono, może nie będzie miało bezpośredniego zastosowania praktycznego, ale, jako przypomnienie zasady trwać może długo i przez czas dłuższy wywierać wpływ teoretyczny. Przyjęcie niemal jednomyślne konwencji regulowania zatargów międzynarodowych, utworzenie komisji międzynarodowych do badań nad zaognionymi stosunkami międzynarodowymi utworzenie w Hadze stałego organu sądów rozjemczych, o którym państwa neutralne mają przypominać światu, ilekroć wojna zagrażać będzie — wszystko to wykracza poza ramy dążeń idealnych i daje pewien dorobek praktyczny dopiero co zamkniętej konferencyi pokoju. Bez wątpienia instytucya sądów rozjemczych istniała i przed konferencyą w Hadze, ale istniała tylko jako wynik dobrej woli dwóch państw, którą tą a nie inną drogą wołały rozwikłać węzeł nieporozumienia. I dziś, po konferencyi, dobra wola państw powaśnionych będzie najsilniejszym czynnikiem w powoływaniu do życia sądu rozjemczego, dobra to jednak wola w przyszłości w wielu razach będzie mogła być suggestjonowana przez państwa neutralne, na które konferencya w Hadze wkłada nietylko prawo, ale i moralny obowiązek przypominania o zobowiązaniach delegatów państw na ostatniej konferencyi pokoju.

Utworzenie takiej instytucji sądu rozjemczego, oczywiście instytucji nieobowiązującej dla nikogo z punktu widzenia przymusu, uważać można za najpożyteczniejszy i najrealniejszy ze wszystkich wyników prac konferencyi, streszczonych w protokole ostatecznym. Istnienia sądu międzynarodowego, nie narzucającego się nikomu, ale zawsze, w każdej chwili gotowego do rozważania bezstronnego zatargów, które państwu podobna się przedstawić do rozpoznania, jest już poważnym krokiem postępowym w epoce panowania zastarzałych nienawiści i przewagi miecza. Jest to bez wątpienia instytucya platoniczna i postę-

platoniczny, ale takimi mniej więcej są wszystkie dążenia ludów do regulowania stosunków bez użycia przymusu fizycznego. Aspiracye takie, acz platoniczne, gdy staną się przekonaniem miljonów, mogą wpływać bardzo skutecznie na przebieg wypadków w szeregu wieków. Są to tak zwane przez Bismarka *imponderabilia*, „niedające się zważyć” głosy nieosobiste i nieuchwytnie, z którymi każdy mąż stanu liczy się bezwiednie i ulega ich wpływom, choćby uważał się za najbardziej samodzielnego.

Z tego punktu widzenia konferencya w Hadze nie straciła czasu na próżno.

Od pewnego czasu z Berlina nadchodzi uparte pogłoski o oczekiwaniem niebawem ustąpieniu ze stanowiska niemieckiego ministra wojny, v. Gosslera. Pogłoskom tym raz już zaprzeczono, ale pomimo to powracają wciąż, czyniąc wiadomość o ustąpieniu coraz bardziej prawdopodobną. Obecnie wymieniony jest nawet jego następca, generał baron v. Gemingen, dzisiejszy komendant dywizji w Erfurcie, poprzednio dyrektor departamentu ekonomicznego w pruskim ministerjum wojny. Minister Gossler objął tekę wojny w r. 1896-ym po jenerale Bronsart von Schellendorff, który ustąpił wskutek zamierzonej reformy wojskowego kodeksu karnego z powodu różnicy zdań z jenerałem Hahneke szefem gabinetu wojskowego. W czasie ostatnich rozpraw w parlamencie nad pomnożeniem konstyngensu armii na stopie pokoju minister Gossler bronił projektu rządowego bez zapalu, co jest podobno źródłem dzisiejszych pogłosek o ustąpieniu.

DZIAŁ INFORMACYJNY.

Wartość kuponu od listów zastawnych m. Lublina, za straceniem 5% na korzyść skarbu dnia 2 sierpnia rb. — kop. 40 dnia 3 sierpnia rb. — kop. 42.

ZAKŁAD TAPICERSKO-DEKORACYJNY I MEBLOWY HENRYKA BORNA

Przeniesionym został z dniem 8-go Lipca, na rogu Krakowskiego Przedmieścia i Piarskiej, tam gdzie znajduje się sklep p. Korngolna. Zakład egzystujący od lat 10 i cieszący się jaknajlepszą reklamą winien doznać poparcia ze strony W.W. PP. klientów miejscowych i z okolic którym polecając się pozostaje z uszanowaniem

443

Henryk Born.

3—1

Zakład zegarmistrzowski

J. E. JENSZA

z dniem 1-go Lipca r. b.

przeniesionym został

DO

HOTELU POLSKIEGO

ulica Kapucyńska № 294 1/2.

337

10—4

DOM HANDLOWY MAKS SŁAWĘCKI w LUBLINIE.

P O L E C A !

Maszyny krajowe i zagraniczne;
Motory naftowe gazowe i parowe,
Narzędzia rolnicze,
Nawozy chemiczne,
Materiały budowlane (cement, smołowiec,
lak asfaltowy, papę dachową, gips sztukatorski, cegłę i glinę ogniotrwałą, piece

i kominki kaflowe Leopoldowskie posadzkę pirogranitową fabr. Marywil i Drzewną Tajkurską.

Oleonaftę Rogozin I-ma, smary do kół, sól Dekońską w workach i bryłach, pasy skórzane Wrocławskie, Węgiel kamienny, drzewny i drzewo.

A. Mazurkiewicz

SKŁAD APTECZNY
w Lublinie

ulica Nowa 7 (Targ) wprost Magistratu

POSIADA STALE NA SKŁADZIE:

Pokost Rygski,

oryginalny na beczki i w mniejszych ilościach.

F a r b y,

wszelkich gatunków do podłóg, prędko schnące specjalnie na oryginalnym pokoście Rygskim (bez fusów) przygotowane.

M A S S Y

i zaprawy woskowe do posadzek.

L A K I E R Y,

spirytusowe, kopalowe, damarowe itp.

GLAZURY

i kremy w różnych kolorach do obuwia.

F A R B K I,

krochmal, blyszcz do białizny.

OLIWY:

Jadalną Nicejską—do palenia i Maszynową w wybornym gatunku.

M Y D Ł A

toaletowe i lecznicze.

P U D R Y,

kremy, pasty, Elikiry.

Wodę kolońską,

różnych fabryk oraz perfumy francuskie na wagę.

Ś R O D K I

do wytępienia domowego robactwa, na wygubienie odcisków, przeciw poceniu się ciała.

ŚRODKI OPATRUNKOWE
I DEZYNFEKCYJNE.

Wody

Mineralne naturalne i sztuczne.

CENY NIZKIE.

ZGUBA

W Sobotę wieczorem, między godz. 7—8 w przejściu z miejskiego ogrodu przez Krakowskie Przedmieście w stronę bramy Krakowskiej, zgubioną została złota dewizka z dwómia brelokami. Breloki w formie serc, były: jeden złoty, drugi srebrny. Oprócz tego ametystowa pieczętka z łacińskimi literami L. O. Łaskawy znalazca zechce odnieść zgubę na ul. Nową № 118 miesz. 5, gdzie, jeżeli będzie żądał, otrzyma nagrodę w 439 kwocie rb. 15. 3—2

ZAKŁAD

Koszykarski

KAROLA ADAMA

przeniesionym został do domu pa-na Szpeta przy ulicy Pijarskiej № 7 (nowy) naprzeciwko drukarni W-go B. Druého, o czym podając do wiadomości upraszam Sz. Publiczność o zaszczycanie mnie nadal swojemi względami. Zakład zaopatrzonym jest w wyroby w zakres tego fachu wchodzące, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje, które wykonywa szybko i dokładnie.

CENY UMIARKOWANE.

398

12—10

Rb. 1 nagrody.

W poniedziałek w południe zgubiono trzy kluczyki na stalowej obrączce. Proszę zwrócić do kantoru łazienek w hotelu Wiktorya.

447

3—1

DRUKARNIA

B. DRUÉGO

w Lublinie

Namiestnikowska 5, wejście od ul. Pijarskiej

Przyjmuje i wykonywa wszelkie roboty w zakres sztuki drukarskiej wchodzące: dzieła, broszury, prospekty, tabele, czek, cenniki, blankiety, plakaty, bilety wizytowe i inne roboty akcydensowe.

Wykonanie szybkie i dokładne.

Ceny przystępne.

Gebethner i Wolff

w WARSZAWIE

17. Krakowskie - Przedmieście 17.

skład Fortepianów Pianin i Organów

WYNAJEM

Filja Łódź, Piotrkowska 46.

345—30—16



DOM ROLNICZY LUBELSKI

poleca po cenach ZNACZNIE niższych:

Zab koński amerykański Virginia.

Gips rolniczy, saletrę chilijską, kainit superfosfat.

Wanuchy i szpagat do wełny.

Nożyce do strzyżenia owiec.

Jak również przyjmuje zamówienia na wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze
PO CENACH FABRYCZNYCH.

7

104—54

Z. CICHORSKI-LUBLIN

Królewska № 9 Telefonu № 29.

POLECA:

cegłę ogniotrwałą „Ostrowiec”, i „Ramsa’y”, gips sztukatorski, na worki i pudy, glinę ogniotrwałą, Cement „Firley” na beczki, półbeczki i garnce, tekturę dachową, lak asfaltowy, smołę gazową, Piece kaflowe, proszek dezynfekcyjny, linoleum libawskie znane ze swej dobroci w rolach, dywanach i chodnikach.

Kantor przewozowo-ekspedycyjny.